

Cena: 1,50 zł
ISSN 1232-9805

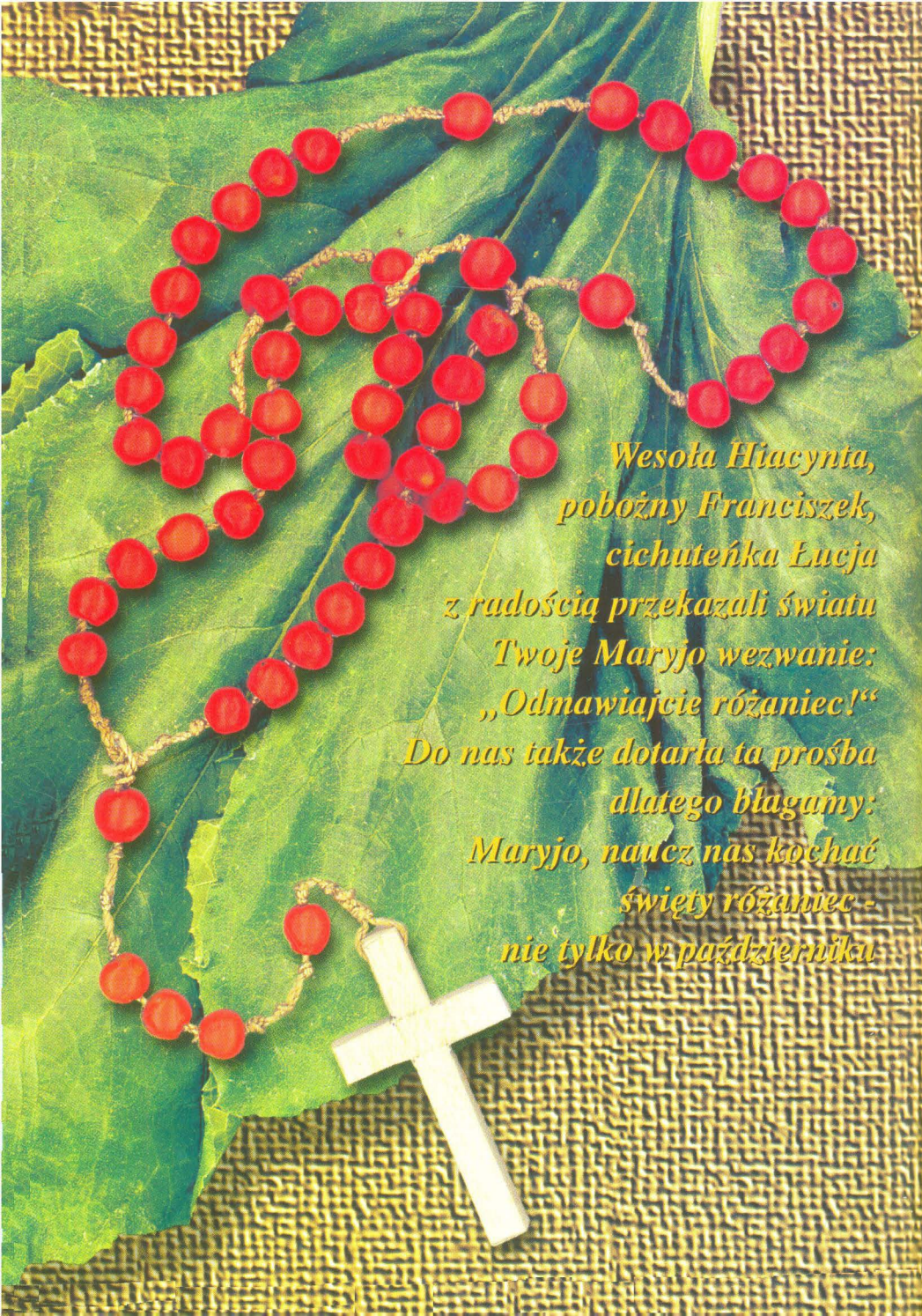
Nr 10 (76) Październik 1999

Miesięcznik
dla dzieci

PRZEMYSZYCZEK DOBRA®

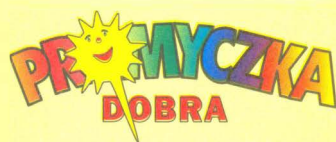


10



*Wesoła Hiacynta,
pobożny Franciszek,
cichuteńka Łucja
z radością przekazali światu
Twoje Maryjo wezwanie:
„Odmawiajcie różaniec!”
Do nas także dotarła ta prośba
dlatego błagamy:
Maryjo, naucz nas kochać
święty różaniec -
nie tylko w październiku*

Drodzy Przyjaciele



**Pragniemy, aby
„Różańcowy Miesiąc“
- październik - upłynął
Wam pod znakiem
WIELKIEJ ROCZNICY
DWUDZIESTOLECIA
pontyfikatu Naszego
Kochanego Ojca Świę-
tego. Zachęcamy Was,
abyście nie tylko oglą-
dali filmy o Ojcu
Świętym, śpiewali
piosenki, ale byście
przede wszystkim
pamiętali o nim
w modlitwie.**

WAŻNIEJSZE DATY:

- 2** październik - Świętych Aniołów Stróżów
- 7** październik - Matki Boskiej Różancowej
- 14** październik - Dzień Nauczyciela
- 16** październik - 20-rocznica wyboru Ojca Świętego Jana Pawła II

Spis treści

- 4** Wiersz: „w święto naszej Pani”
- 5-6** Piosenka: „Zwróćmy...”, „ Matko...”
- 7** Konkurs Bajkowy
- 8-9** Cud w domu Piotra
- 10-11** Lukaszówki i...chciwość
- 12-13** Promyczek - Wędrowniczek
- 14-15** Sanktuarium Przemienienia
- 16-17** Gołębicą-symbol Ducha Świętego
- 18-19** Nasz Kochany Ojciec Święty
- 20-21** Kolorowe Ewangelie
- 22** Promyczek pyta
- 23** Mały poliglota
- 24** Kto pyta nie błądzi
- 25** Dekalog
- 26** Uśmiechnij się
- 27** Najlepsze życzenia
- 28-29** Miejsce dla każdego
- 30** Jesienny collage
- 31** Zabawa z literkami
- 32** Krzyżówka
- 33** Rozwiązania
- 34** Bł.Honorat Kozmiński





Irena Kwintowa

W święto naszej Pani

W święto naszej Pani
Idzie ścieżynką
Złocista Jesień
I tysiąc liści
W fartuszkuniesie

A w każdym liściu
Pani Jesień
Zaklętych tysiąc
Słońca promieni.

O jeden listek
Jak serce złote
Poproszę Jesień
W bukiet go wplotę.

I dam go naszej
Pani. Bo wiecie:
Ta nasza Pani
Najlepsza w świecie !



ZWRÓĆMY KU PANU SPOJRZENIA

umiarkowanie, radośnie

śl. muz. GOCAM

Zwróćmy ku Panu spoj- rze - nia roz - promienio - ne mi - ło - ścią
 śpiewaj - my Mu pieśń radosnych serc je - dy - nym Panem Bóg
 On na - szym Zba - wcą jest Szukałem wszędzie
 Pa - na, a On sam od - na - laźł mnie. I wycz - wolił z wszelkiej
 trwo - gi od - tąd zaw - sze wiel - bić Go chcę.

2. Nie zabraknie niczego tym
Co Pana pragną szczerze
Bóg napelnia wszelkim dobrem
Serca dane Mu w ofierze

3. Pan kieruje swe wejrzenie
Na umiłowany lud
W smutku zsyła pocieszenie
I sam strzeże naszych dróg



AKADEMIA PIOSENKI TVP 1
26 WRZEŚNIA - godz. 8.55
zespół „Ziarenka Dobra” z Pleszewa



6

Matko Boska

śl. E. Waśniowska
muz. M. Matuszewski



Wstęp 8 taktów + solo

W Częstochowie i Szczecinie, w Gdańsku, Brzesku i Czeplinie nikt z do



- rostyh nie ma czasu, aby trochę wolniej żyć



Tato w pracy, mama w biurze do wieczora albo dłużej Nie ma kiedy się przytulić poroż-



- ma - wiać ra - zem być



1. Mat - ko Bos - ka w miastach wioskach Na - po
2. Mat - ko Bos - ka ta - ka swojska Mat - ko



- mo-rzu, w Tatrach, w Gorcach Zostań z nami gdyś - my sa - mi
- le - psza od do - broci pobądź z nami dzie - cia - ka - mi,



z dzieciakami w naszej samot - no - ści

z na - mi dzie - cia - ka - mi w naszej samot - no - ści.

2. W Katowicach i w Muszynie
W Kielcach, Siedlcach, i Olsztynie
Coraz trudniej się zrozumieć, coraz
trudniej blisko być

Nikt nikomu się nie zwierza
Swoich tęsknot nie powierza
Tak jest chłodno, tak osobno,
dom nie umie domem być.

Ref. Matko Boska.....



AKADEMIA PIOSENKI TVP 1
17 PAŹDZIERNIKA - godz. 8.55
zespoł „Serduszka” ze Szczecina

7

„Bajkowy konkurs“



„Postał kozioł koziołeczka
po bułeczki do miasteczka.
Koziołeczek ruszył w drogę,
wtem się natknął na stonogę.
Zadrzał z trwogi, no i w nogi - “
!..!

Drogie dzieci !

Taki jest początek bajki o zwierzątku, które nie zachowało się zbyt odważnie. Może ją znacie? Dzieci też bywają czasem bojaźliwe, prawda?

Należy podać imię i nazwisko autora / napisał także wiersz „Żuraw i czapla“ / oraz odpowiedzieć na pytania :

- Czego jeszcze przestraszył się koziołeczek?
- Kto jest uważany za „króla zwierząt“?
- Czy w pieśni kościelnej „Kto się w opiekę odda Panu swemu“ wymieniono „imię“ tego groźnego zwierzęcia?

Napiszcie do nas. Najciekawsze wypowiedzi wydrukujemy.

Cud w domu Piotra

Przebywając w Kafarnaum - po uzdrowieniu sługi setnika -



udał się swoim zwyczajem do  Szymona Piotra.

Gdy wszedł do izby, zauważył, że teściowa Piotra leży

chora na . Jak się okazało, miała wysoką gorączkę

i bardzo bolała ją . Nie czekając na niczyją prośbę,



ujął ją za  i gorączka od razu ją opuściła.

Uzdrowiona  z radością zaproponowała Panu

Jezusowi , z czego On bardzo się ucieszył.

Cud uzdrowienia, jak się później okazało, nie pozostał niezauważony .

Wielu chorych przybywało tego wieczoru do  Piotra.

Niektórzy przychodzili o własnych siłach, ale wielu korzystało

z pomocy innych  Wszyscy oni opowiadali 

o swoich dolegliwościach i uzdrowieni z radością wracali

do swoich  Kiedy Jezus pozostał już sam z 

i zobaczył, jak bardzo są zmęczeni, zachęcił ich do tego,

aby udali się gdzieś na miejsce pustynne i odpoczęli

z dała od , na łonie przyrody.

Lukasówki i ... chciwość

Basia cieszyła się bardzo, że na sobotę i niedzielę pojedzie z rodzicami i starszym bratem, Jackiem, do cioci Meli na wieś samochodem.

- Ciekawe czy jeszcze będą na drzewie te wspaniałe gruszki?
- zastanawiała się dziewczynka.

- Chyba tak - uspokoił ją tato. To są lukasówki, dojrzewają dopiero w październiku. Można je przechowywać aż do marca.

- Pamiętacie - wtrąciła mama-wujek przywiózł nam całą torbę tych wspaniałych gruszek na moje imieniny w lutym!

- Żeby tylko nie były wszystkie zjedzone! - westchnęła dziewczynka.

- Łakomczucha! - wyrzyknął Jacek - Tylko o gruszkach myślisz.

- Gdybyśmy tak zabrali moją koleżankę Renatkę? - poprosiła Basia.

- Chciałabym się z nią zaprzyjaźnić. Ale ona chodzi tylko z Kasią.

- Ciocia powiedziała mi kiedyś, że możemy przyjeżdżać w liczniejszym gronie - rzekła mama po chwili namysłu. Dzieci śpią w holu na dole. Miejsca tam dosyć. Rozłoży się jeden materac więcej. Pościel i tak zawsze zabieram ze sobą...

- Mamusiu, naprawdę? - Basia aż się rozpromieniła się z radości.

- Niech ta Renatka jedzie z nami - uśmiechnęła się mama. - Dom cioci jest taki duży. Będziesz miała towarzystwo...

- Uwielbiam gruszki! - zawołała Renatka, kiedy Basia zaproponowała jej wyjazd. - W naszym ogrodzie rosną aż trzy, każda z innej odmiany.

Mamy owoce od lipca do października. Zajadam się nimi nieustannie. Ciekawa jestem, jakie są te u twojej cioci? Więc o której wyjeżdżamy?

Na wsi było bardzo przyjemnie. Duży ogród i sad wzbudziły zachwyt Renatki.

- Chyba większy niż nasz - pokręciła głowę ze zdumieniem, rozglądając się po ukwieconych rabatkach. - A gruszki doskonałe! - przyznała, sięgając po kolejny owoc.

Dziewczynki wszędzie chodziły razem. W kościele podczas Mszy świętej stały obok siebie, w ogrodzie wspólnie rwały koperek i natkę pietruszki do obiadu, przy posiłkach siedziały na sąsiadujących ze sobą krzesłach. Jacek przepadał na długie godziny z trójką kuzynów.

- Należy im się krótki urlop - powiedział wujek o synach. Pomagali nam dzielnie w ogrodzie i polu, dobrze się uczą. Tuż przed wyjazdem ciocia zaproponowała, żeby goście nazrywali sobie gruszek w sadzie. Poszli tam całą gromadką.

- Masz tu koszyczek, Basiu - powiedziała mama. - W takim małym koszyczku

niewiele się zmieści, nie starczy dla tylu osób.

- Starczy, starczy - oznajmiła mama. Nie możemy całkiem was ogłodzić.

- Czy ja też mogę nazrywać dla siebie? - zapytała Renatka.

Basia spojrzała zdziwiona na koleżankę, ale ciocia odpowiedziała spokojnie:

- Oczywiście. Dać ci jakąś torebkę?

- Ja mam, zaraz przyniosę - odrzekła dziewczynka.

Za chwilę wróciła z dużą, kolorową reklamówką.

- Wzięłam specjalnie - oświadczyła. Basia opowiadała mi o tych wspaniałych gruszkach.

Zręcznie weszła na niską drabinkę opartą o pień gruszy i zaczęła zrywać owoce, wybierając najładniejsze - dojrzałe, złociste i duże. Basia stała niezdecydowana z koszyczkiem w ręku.

- Daj, nazrywam dla was - powiedział Waldek, najstarszy z synów cioci, mający już trzynaście lat. Wszedł na taboret i zaczął obierać gruszki z nisko zwieszającej się gałęzi.

- Chciałabym tamte, są takie śliczne! - wykrzyknęła Renatka, pokazując owoce nad swoją głowę. Zerwij dla mnie, Waldku - poprosiła i zeszła z drabinki ustępując miejsce chłopcu. Wskazywała mu poszczególne owoce, informując z dołu, jak ma ich dosięgnąć.

- Nie udźwigniesz tyle - powiedział wreszcie. - Weź torbę. Teraz chciałbym zerwać dla cioci i wujka.

- Ależ to ciężkie! - wykrzyknęła Renatka. - Basiu, pomóż mi zanieść do samochodu.

- Po co ci tyle gruszek? - zapytała Basia, kiedy szły w stronę garażu. - Mówiłaś przecież, że macie dużo...

- Te są lepsze - odparła dziewczynka. Wy też powinniście nazrywać sobie więcej. Przecież was namawiają..

- Wstyd ci dziś było za koleżankę, prawda? - zapytała mama wieczorem.

- O, tak! - potwierdziła Basia. Nie będę się już starała, żebyśmy były przyjaciółkami.

- Masz rację. Przy okazji powiedz jej, że nie powinna była tak postąpić.

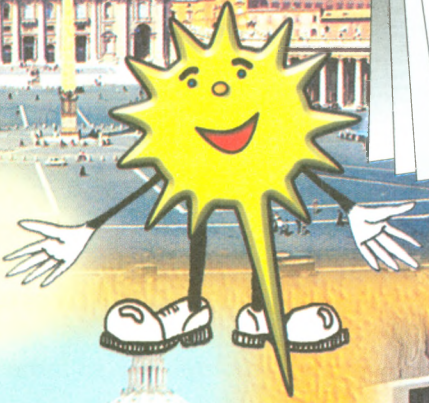
A sama pamiętaj: nigdy nie daj się opanować chciwości. Nieważne czy chodzi o pieniądze, stroje, czy....gruszki.

WĘDROWNICZEK



Notatki z podróży
W dwudziestą rocznicę pontyfikatu Jana Pawła II musiałem koniecznie odwiedzić **Rzym** - zwany **wiecznym miastem**.
To właśnie na terenie Rzymu znajduje się Watykan, gdzie swoją siedzibę ma papież. Najważniejszym punktem tego mini- państwa jest oczywiście **Bazylika św. Piotra**.

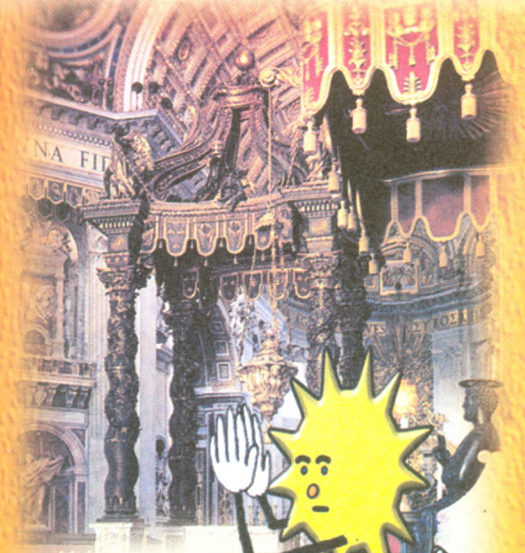
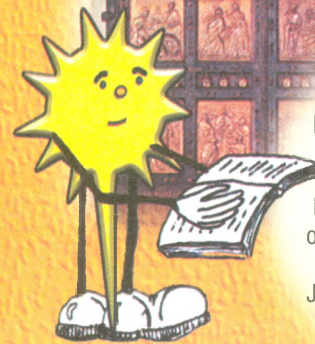
To główny plac Watykanu - Plac Św. Piotra, największy w Rzymie. Na środku stoi obelisk przywieziony aż z Egiptu



W najważniejszych punktach Watykanu pełni straż gwardia szwajcarska



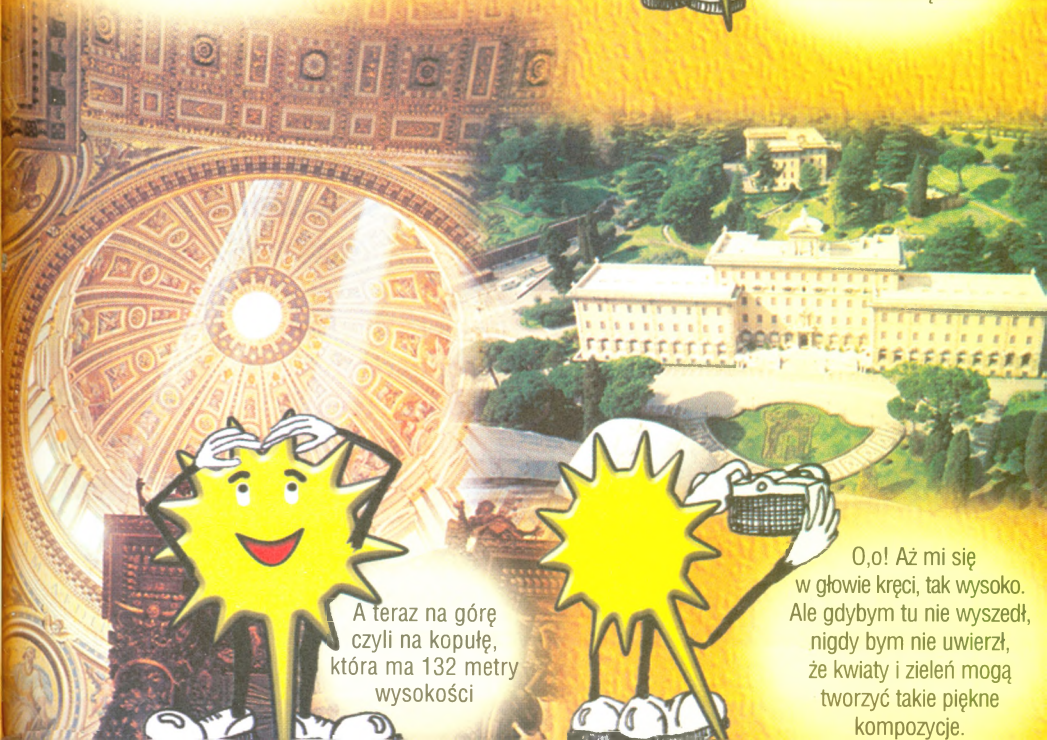
Do Bazyliki prowadzi pięć wejść. Ta brama to Brama Święta otwierana tylko w Roku Jubileuszowym.



Już jestem w środku. Cztery wspaniałe kolumny i baldachim wznoszą się nad grobem św. Piotra. Tu też znajduje się główny ołtarz w Bazylice.



To najstynniejsza rzeźba Michała Anioła zwana Pietą.



A teraz na górę czyli na kopułę, która ma 132 metry wysokości



O, o! Aż mi się w głowie kręci, tak wysoko. Ale gdybym tu nie wyszedł, nigdy bym nie uwierzył, że kwiaty i zieleni mogą tworzyć takie piękne kompozycje.



Sanktuarium Przemienienia Pańskiego w Nowym Sączu



Przyjeżdżając do Nowego Sącza, zwiedzając zabytki, nie można pominąć Bazyliki świętej Małgorzaty, która jest patronką tego kościoła, a także całego miasta. Świątynia ta została wybudowana na przełomie XIII i XIV wieku. Tutaj właśnie znajduje się **cudowny wizerunek Przemienienia Pańskiego**.

Obraz ten przedstawia jaśniejącą twarz Chrystusa. Namalowany został na desce przez nieznanego artystę. Tego rodzaju obrazy tworzone według ściśle określonych zasad nazywane są **ikonami**.

Niewiele wiemy o historii tego wizerunku, ale znana jest legenda, która głosi, że został on namalowany przez świętego Łukasza Ewangelistę. Początkowo znajdował się w Jerozolimie, po pewnym czasie stał się własnością cara moskiewskiego. W późniejszym okresie został przekazany królowi Wacławowi II, ówczesnemu władcy Czech i Polski.

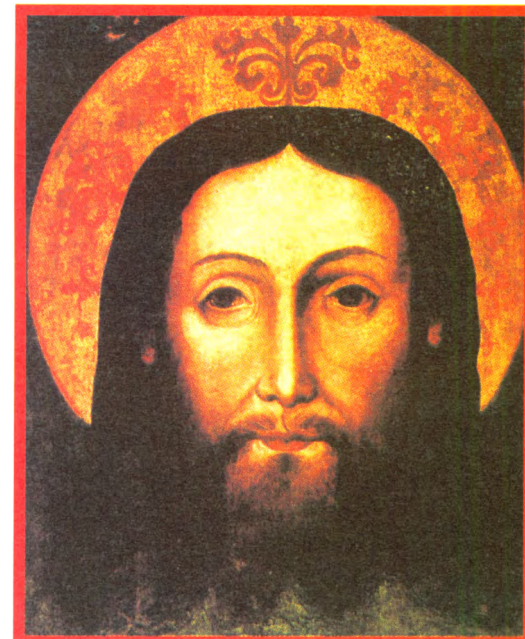


Legenda głosi, że kiedy zmęczeni długą drogą posłowie zatrzymali się, by odpocząć, a później wczesnym rankiem chcieli ruszyć w dalszą drogę, konie odmówiły posłuszeństwa. Wydarzenie to uznano za znak od Boga i postanowiono, by obraz pozostał w tym właśnie miejscu. Król Wacław II przyjął to jako wolę Bożą i na tym miejscu ufundował kościół i klasztor ojców franciszkanów. Im też przekazał wizerunek Chrystusa Przemienionego pod opiekę. Po kasacie zakonu obraz został przeniesiony do kościoła św. Małgorzaty.

W ciągu wieków do Pana Jezusa Przemienionego przybywali nie tylko mieszkańcy sądecki, ale także pielgrzymi z całego Podhala, a nawet z Czech i Węgier. W 1971 roku obraz ten został umieszczony w głównym ołtarzu. Od tego też czasu na początku sierpnia odbywa się wielki ośmiodniowy odpust ku czci Przemienienia Pańskiego.

*Obraz Twój Panie słynie hen w dal
Od stron nizinnych do górskich hal.
Wszyscy do Ciebie tutaj spieszymy.
O przemienienie Ciebie prosimy.*

*Panie .wysłuchaj prośb ludu Twego.
Otwórz nam źródła łask serca Swojego.
Odwroć nieszczęścia, przemień niedole.
Pociesz, poratuj na też padole.*



Gołębica - symbol Ducha Świętego

Wesołe gruchające gołębie, które tak lubicie karmić okruszkami lub zbożem i które są często nieodłącznym elementem rynków zabytkowych miast, jak choćby Krakowa, towarzyszyły człowiekowi od bardzo dawna. Były to prawdopodobnie pierwsze ptaki udomowione przez człowieka. Już w starożytnym Egipcie używano gołębi do przenoszenia wiadomości.

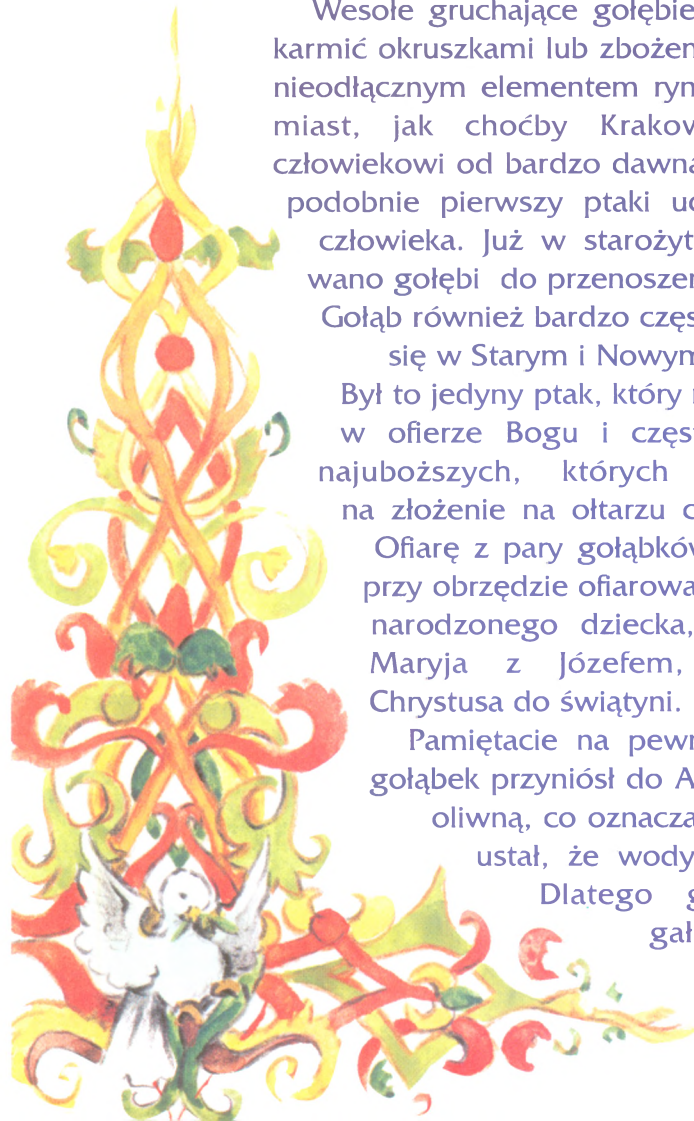
Gołąb również bardzo często pojawia się w Starym i Nowym Testamencie.

Był to jedyny ptak, który mógł być składany w ofierze Bogu i często była to ofiara najuboższych, których nie było stać na złożenie na ołtarzu cielca lub baranka.

Ofiarę z pary gołąbków składano często przy obrzędzie ofiarowania nowo narodzonego dziecka, tak też uczynili Maryja z Józefem, gdy przynieśli Chrystusa do świątyni.

Pamiętajcie na pewno, że to właśnie gołąbek przyniósł do Arki Noego gałązkę oliwną, co oznaczało, że Boży gniew ustał, że wody potopu opadają.

Dlatego gołąb z zieloną gałązką w dziobku



uważany jest za symbol Bożego przebaczenia i pokoju. Wiemy też, że kiedy w czasie chrztu Chrystusa w Jordanie Bóg objawił nam tajemnicę Trójcy Świętej, Duch Święty przybrał postać gołębicy. Od tego też wydarzenia gołębica uważana jest za symbol Ducha Świętego.

Warto pamiętać, że gołąbek symbolizuje takie piękne cechy i uczucia jak niewinność, prostota, dobroć i miłość.

*„Bądźcie roztropni jak węże,
a prości jak gołębice....“*

/ Mt 10,16 /

Noe

Noe jest jedną z najbardziej znanych postaci Starego Testamentu. Kiedy zagniewany Bóg z powodu licznych grzechów chciał ukarać ludzi potopem, Noe, jako człowiek sprawiedliwy, został ocalony. Do zbudowanej przez siebie arki zabrał nie tylko najbliższą rodzinę, ale także przedstawicieli zwierząt z różnych gatunków. Kiedy potop ustał, Bóg zawarł z Noem przymierze i obiecał, że już nigdy nie ukarze ludzi potopem. Widzialnym znakiem tego przymierza była tęcza, która pojawiła się na firmamencie.





Nie zapomnij!

Cały różaniec składa się z
TRZECH CZĘŚCI

o modlitwie
za Ojca świętego
Jana Pawła II

16 października
w 20 rocznicę
jego wyboru

RADOSNA

1. Zwiastowanie
2. Nawiedzenie
3. Narodzenie
4. Ofiarowanie
5. Znalezienie

*Aby odmówić jedną część
rozważamy pięć tajemni
i odmawiamy dziesiątki
rózańca*

BOLESNA

1. Modlitwa w ogrójcu
2. Biczowanie
3. Cierniem ukoronowanie
4. Dźwiganie krzyża
5. Ukrzyżowanie

CHWALEBNA

1. Zmartwychwstanie
2. Wniebowstąpienie
3. Zesłanie Ducha Świętego
4. Wniebowzięcie
5. Ukoronowanie NMP



*Najłatwiej odmówić jeden
dziesiątek różańca tzn.*

**1 Ojcze nasz,
10 Zdrowaś Maryjo
1 Chwała Ojcu**

*Przy każdym dziesiątku powinniśmy
rozważać wybraną tajemnicę*



Panie, przymóż nam wiary...

KOLOROWE



Czy nie dziesięciu zostało oczyszczonych?

Wykoloruj sceny przedstawiające fragmenty z niedzielnych ewangelii października



Panie, dziękuję Ci, że nie jestem jak inni ludzie

Boże, bądź miłościw mnie grzesznemu.

EWANGELIE



Ponieważ naprzykrza mi się ta wdowa wezmę ją w obronę





Promyczek pyta



Jakie tematy lubi Pan poruszać w wierszach dla dzieci ?

P.Leszek - Lubię dzieci, a szczególnie lubię im pisać książeczki czy wierszyki z różnych okazji. Tak piszę dla dzieci, jakbym rozmawiał z małymi przyjaciółmi. Tego uczyłem się, gdy mój syn był małym dzieckiem. A o czym piszę ... No, prawie o wszystkim. O Panu Bogu, o Mamie, o Tacie, Babci, o przyjaciółach dzieci. Nie zapominam w wierszykach o pieskach, kotkach. ale chyba najbardziej lubię pisać dla dzieci wierszyki o dzieciach, które mają wielkie serca, bardzo umieją kochać, a otaczający świat czasem dla nich jest „zimny”, i nazywa je „niepełnosprawnymi”, bo świat chce ukryć swoje kalectwo, swoją „niepełnosprawność”, swój brak miłości i serca. Ostatnio Justynce napisałem wierszyk pt. „Kotek-kłopotek”.

A Justynka mi odpowiedziała wierszykiem, który mnie ogromnie ucieszył. Może i Was ucieszy. Brzmi on tak:

*drepcze kotek
drepcze kotek
drepcze kotek
drepcze kotek
drepcze kotek
aż wyjadł wszystko z miseczki..*



Jaka jest Pana ulubiona bajka?

P Leszek - W dzieciństwie mnie i mojemu rodzeństwu bajki opowiadał dziadek Antoni „z głowy”. Co wieczór musiał nam opowiedzieć nam całkiem nową bajkę. Wszystkie musiały być nowe i nieznanne. Potem jak czytałem książeczki dla dzieci, takie broszurowe, tanie, jedną z tych bajek rozpoznałem. nazywała się „Cudowna lampa Alladyna”



Dziękujemy panu Leszekowi Aleksandrowi Moczulskiemu, znanemu autorowi wierszy dla dzieci za miły wywiad.



Pan Leszek A Moczulski na obozie z dziećmi ruchu „Wiara i Światło”

MAŁY POLIGLOTA*

Dzień dobry !



Polska

Do widzenia !

Good morning !



Anglia

Good-bye !

ЗДРАВСТВУЙТЕ !



Rosja

ДО СВИДАНИЯ !

Bonjour !



Francja

Aurevoir !

Guten Tag !



Niemcy

**Auf
Wiedersehen !**



* Poliglota to człowiek znający kilka języków obcych

KTO PYTA - NIE BŁĄDZI



*Kiedy czytam Pismo święte spotykam się z takim określeniem "Wyroczenia Pana". Proszę mi odpowiedzieć na pytanie: co to jest "Wyroczenia Pana"?
Lucynka.*

Droga Lucynko !

Kiedy czytamy Stary Testament, to wiele razy możemy spotkać wyrażenie - „Wyroczenia Pana“. Słowo to kojarzy się z określeniem „wyrok“. Mówi się na przykład, że sąd jest wyrocznią, bo wydaje wyrok o kimś albo o czymś, w jakiejś sprawie. Mówiąc inaczej sąd wydaje opinię, a przez to rozstrzyga całą sprawę, z którą ktoś przyszedł.

W Starym Testamencie tymi, którzy w imieniu Boga rozstrzygali o tym, jak należy w życiu postępować, byli kapłani i prorocy.

W Księdze Powtórzonego Prawa czytamy: „Pan Bóg twój wzbudzi ci proroka spośród twoich braci, podobnego do mnie. Będziesz go słuchał... i włożę w jego usta moje słowa, będzie im mówił wszystko, co rozkażę“. (Pwt 18, 15.18)

Tak więc kapłani i prorocy byli Wyroczniami Pana Boga, to ich radzili się ludzie w wielu sprawach, a udzielali takiej odpowiedzi, jakiej udzieliłby sam Bóg.

Lucynko!

Wyroczenia Pana - to inaczej głos Boga skierowany do ludzi przez kapłanów i proroków, który był dla nich wielką pomocą w życiu.

Ksiądz Grzegorz

Dekalog



W ósmym przykazaniu Pan Bóg zachęca nas, abyśmy pokochali prawdę, a brzydzili się każdym, nawet najmniejszym kłamstwem lub oszustwem. Warto też pamiętać, że wtedy, gdy powiedzenie prawdy sprawiłoby komuś wielki ból, można ratować się milczeniem i nic nie mówić:

- Arek** - złamał ozdobny krzew
- Terenia** - opowiadała o niepowodzeniach koleżanki
- Benek** - bił kijem pieska
- Ula** - nie przyznała się, że dostała złą ocenę
- Sebastian** - wprowadził w błąd kolegę

Przeciw ósmemu przykazaniu zgrzeszyli:

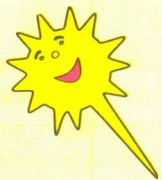
--	--	--

REBUS

gr=m agr=j m=z

em

reś



Uśmiechnij się!

Pewnego razu moja starsza siostra malowała sobie usta.
 - To zwykła wazelina- powiedział mój kuzyn Łukasz.
 - A właśnie, że nie! To jest „pumadka“ - wykrzyknęła mała Monika.

Lucyna Róg

Nauczyciel sprawdza wiadomości Jasia, w końcu stwierdza: - Ależ ty nic nie umiesz!
 - Dlatego tatuś posyła mnie do szkoły.

Anna Stosur-Dąbrowa

Ania przysłuchiwała się rozmowie mamy z sąsiadką, która ją odwiedziła. Sąsiadka powiedziała, że miała w planie kupienie nowych firanek, ale je „przejadła”.
 Na to Ania: - Następnym razem nie wpuszczę pani do naszego domu, bo pani może też nam zjeść firanki!
 Renata Sajdak Obidza

Michalek przebywał na wakacjach u dziadków. Był tam również wujek chłopca - ksiądz. Pewnego dnia zaczął padać deszcz.
 - Szkoda, że pada - zmartwił się wujek. - Moglibyśmy zrobić sobie grila.
 - Wujek, nie modliłeś się wczoraj, żeby była pogoda, a teraz narzekasz! - powiedział

Aforyzmy promyczkowe

(Wasze i nasze)

*Sto lat niech żyje „Promyczek Dobra“,
 bo to jest gazetka dobra.*

Basia Kotabka l.11



W tym miesiącu
 najlepsze życzenia
 składamy:

Teresa - imię to nie ma jasnego pochodzenia, ale przyjęto, że wywodzi się z języka greckiego, prawdopodobnie od nazwy wyspy **Therasia** lub wyrazu **ther** oznaczającego dzikie zwierzę jest to jedno z najpopularniejszych imion dziewczęcych. Pięć świętych i sześć błogosławionych nosiło to imię. W Polsce znane jest dopiero od XVII wieku. Święta Teresa jest patronką wielu zakonów żeńskich, a także misji i misjonarzy.

Imieniny Teresy obchodzimy:
 1.10, 3.10, 15.10,

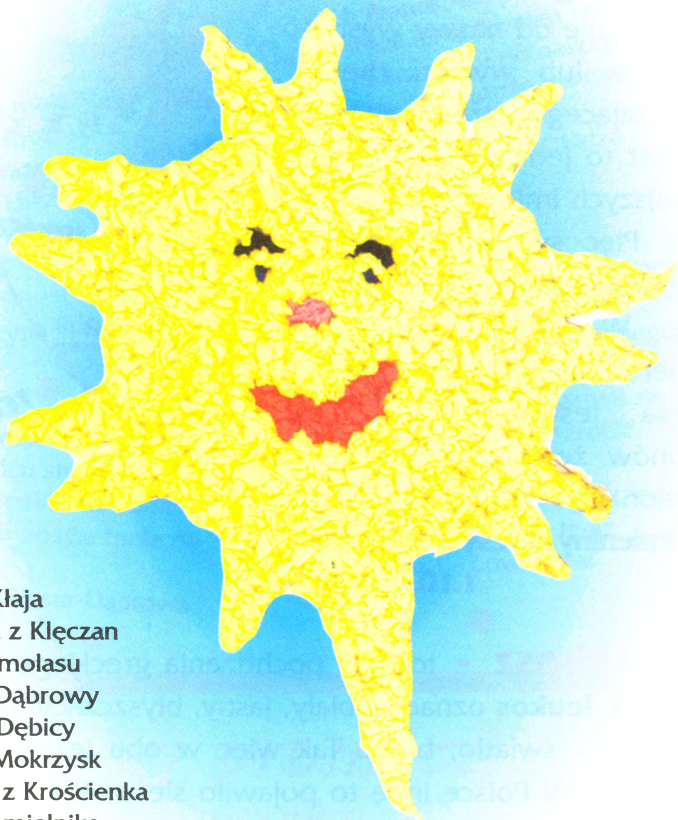
Łukasz - to imię pochodzenia greckiego lub łacińskiego. W grece **leukos** oznacza: biały, jasny, błyszczący, a w łacinie **lux - cis** - światło, blask. Tak więc w obu językach ma to samo znaczenie. W Polsce imię to pojawiło się w XIV wieku. Znamy aż dwunastu świętych o tym imieniu. Św.Łukasz Ewangelista jest patronem artystów, malarzy, lekarzy, a także Hiszpanii.

Imieniny Łukasza obchodzimy:
 22.04, 10.09, 18.10.





Bardzo się cieszymy, że nasz wakacyjny konkurs - „Najpiękniejsze słoneczko” przyjęliście z takim entuzjazmem. Dziękujemy za wszystkie słoneczka, a było ich bardzo dużo. Serdecznie pozdrawiamy także tych, którym nie udało się otrzymać nagrody.



Wyróżnieni :

Ania Chojnacka z Kłaja
 Magdalena Grynda z Kłęczan
 Monika Stolarz z Cmolasu
 Małgosia Stosur z Dąbrowy
 Sabina Przywara z Dębicy
 Izabela Pluskwa z Mokrzyż
 Agnieszka Hałas z Krościenka
 Michał Oślizło z Chmielnika
 Ania Garwol z Marcinkowic
 Magda Fryz z Rzeszowa
 Monika Karpień z Tęgorozby, Magda Poniatońska z Nowej Wsi
 Daria Dwulit z Ropienki, Ewa Motyka z Florynki
Karolina Chojnacka z Kłaja (autorka zamieszczonej pracy)

W imieniu **dzieci z Żemików Wrocławskich** gorąco dziękujemy wszystkim, którzy przekazali „**dar serca**“ dla chorego Pawelka.

Przy tej okazji zachęcamy Was do pomagania innym.



Nowa
 Do naszej klasy przyszła nowa
 jak nowa, to nowa taka niemowa
 nic nie robi tylko uczy i uczy
 i czasem pod nosem coś mmuczy.
 Gdy pani obecność sprawdziła
 to się nowa pod ławkę schowała.

Wiersz nadesłała
Klaudia Różańska
 z kl. III

„Bajkowy konkurs“

Dziękujemy bardzo za bardzo dużo nadesłanych odpowiedzi, z których ogromna większość była prawidłowa.

Jan Brzechwa - „Kaczka - Dziwaczka“

Hans Christian Andersen - „Brzydkie Kaczątko“

Komel Makuszyński - „120 przygód Koziołka-Matołka“

NAGRODY OTRZYMUJĄ:

Edyta Daniel z Sędziszowa Młp, Basia Krzaklewska z Krakowa
 Małgosia Sroka z Rabki i Mariusz Łośko z Łysej Góry

JESIENNY COLLAGE



Spróbuj wykleić podobną kompozycję (na kartce z bloku technicznego) wykorzystując liście i owoce jesieni.

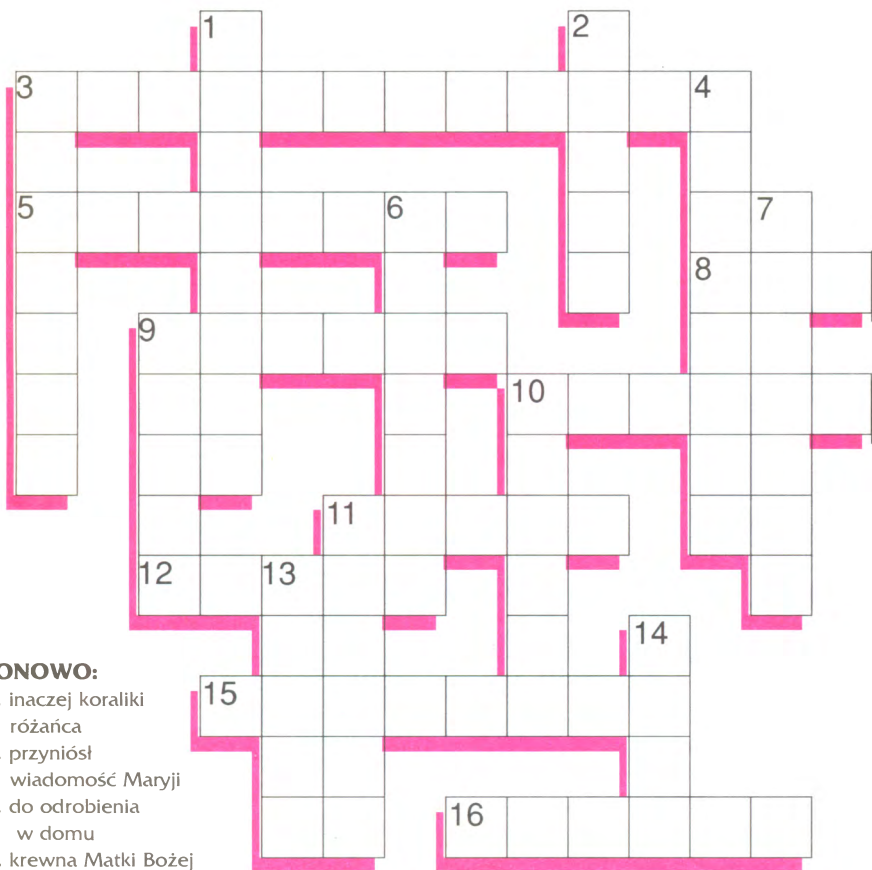
Zabawa z literkami

Utwórz wyraz z brakujących liter w podanym niżej alfabecie.



Wytłumacz, co oznacza to słowo. Dla ułatwienia podpowiadamy, że jest związane z jesienią





PIONOWO:

1. inaczej koraliki różańca
2. przyniósł wiadomość Maryji
3. do odrobienia w domu
4. krewna Matki Bożej
6. można w nim coś wygrać
7. inaczej różaniec
9. potocznie wierunek
10. pomagał nieść krzyż
11. zamiast korka
13. śpiewana w kościele
14. ważna cyfra

POZIOMO:

3. pierwsza tajemnica radosna, 5. naczynie w którym sadzi się kwiaty,
9. instrument w kościele, 10. starzec, który przywitał Maryję przed świątynią, 11. dzwigał go Pan Jezus, 12. w magazynie, 15. trzecia tajemnica chwalebna - ... Ducha Św., 16. cierniowa na głowie Pana Jezusa

Rozwiązania rozrywek umysłowych

z „Promyczka Dobra” nr 7-8

ROZSYPAŃKA:

1. Zakopane
2. Piwniczna
3. Krynica

PŁĄTANINKA:

Dziewczynki - Mielno
Chłopcy - Nowy Sącz

KRZYŻÓWKA:

Hasło: Tabernakulum

NAGRODY:

Anna Trawka - z Rzemienia.
Kinga Jaworska - ze Starego Sącza
Bartłomiej Trzebunia - z Szaflar
Michał Walewski - ze Szczytna

Gratulujemy!

Nagrody wysyłamy pocztą.

UWAGA!

Pytaj o „Promyczek Dobra”:
przy parafiach, w księgarniach katolickich,
urzędach pocztowych oraz w kioskach RUCH-u

Rozwiązania prosimy
nadsyłać na kartkach
pocztowych
do końca miesiąca.

PROMYCZEK
DOBRA

Plac Kolegiacki 1,
33-300 Nowy Sącz
tel.: 443-44-00

Wydawany za zezwoleniem
władzy duchownej.

Zasady prenumeraty:

1 egz. - 1,50 zł + koszty wysyłki
10 egz. i powyżej - 1,20 zł (koszty wysyłki ponosi redakcja).
Aby zamówić nasz miesięcznik, wystarczy zatelefonować pod numer:
(0-18) 443-44-00. Pieniądze prosimy przysyłać na konto:
BPH S.A. o/Nowy Sącz, nr 10601507-77510-27000-460101.

Redakcja: Marta Gródek-Piotrowska, Sylwia Hyży, Milenia Małecka-Rogal,
ks. Andrzej Mulka (red. nacz.), Zofia Śliwowa,

Współpraca: Anna Kosowska, ks. Antoni Mulka, ks. Grzegorz Rzeżewicki, Agata Rolka,
fot. Kazimierz Fałowski.

Opracowanie graficzne i skład komputerowy: © '98 by ICS Studio (018) 442-32-28
Druk: Drukarnia Kolejowa w Krakowie, ul. Bosacka 6 tel./fax (012) 421-08-20

Błogosławiony Honorat Koźmiński

Błogosławiony ojciec Honorat Kozimiński urodził się 16 października 1829 roku w Białej Podlaskiej. Na chrzcie świętym nadano mu cztery imiona. Jednak na co dzień nazywano go Waławem. W 1840 roku cała rodzina przeniósła się do Włocławka, a później do Płocka. Tam właśnie młody Waław w wieku 11 lat rozpoczął naukę w gimnazjum. Wiele powodów złożyło się na to, że w tym czasie stracił wiarę, chociaż pochodził z katolickiej rodziny.

W 1846 roku został oskarżony i osadzony w cytadeli warszawskiej za udział w spisku przeciw carowi. Przebywając w więzieniu, ciężko zachorował i wiele rozmyślał o swoim życiu. To zaowocowało nawróceniem w Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Rok później został uwolniony z więzienia. Ukończył studia, a w wieku 20 lat wstąpił do klasztoru ojców kapucynów w Warszawie. Przyjął habit zakonny i otrzymał imię Honorat. W pracy duszpasterskiej ojciec Honorat szerzył kult Matki Bożej, a także zachęcał wiernych do niesienia pomocy potrzebującym. Założył Zgromadzenie Sióstr Felicjanek, które miało opiekować się dziećmi zaniedbanymi i sierotami. Po Powstaniu Styczniowym wiele domów zakonnych z nakazu cara zostało zamkniętych, a zakonnicy przeszli do życia ukrytego i nadal głosili naukę o Bogu w różnych środowiskach. Pomimo wielu trudności dzieło ojca Honorata przetrwało do dnia dzisiejszego.

Zmarł w Nowym Mieście nad Pilicą 16 grudnia 1916 roku w opinii świętości. Proces beatyfikacyjny rozpoczął ks. kardynał Stefan Wyszyński w 1949 roku. Uroczystość ogłoszenia ojca Honorata Koźmińskiego błogosławionym odbyła się 16 października 1988 roku w X rocznicę pontyfikatu Ojca Świętego Jana Pawła II i 159 rocznicę urodzin błogosławionego.



Bł Honorat Koźmiński

